

Pocztowcy zadowoleni



Negocjacje Zarządu Spółki i Organizacji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Poczty Polskiej zakończyły się zawarciem porozumienia, dotyczącego wzrostu od 1 grudnia br. wynagrodzeń zasadniczych oraz dodatkowego wynagrodzenia przedświątecznego.

W wyniku wypracowanego porozumienia pracownicy Spółki objęci Zakładowym Układem Zbiorowym Pracy otrzymają podwyżkę wynagrodzenia o kwotę 450 zł brutto, co łącznie z pochodnymi od wynagrodzenia zasadniczego wyniesie średnio 567 zł brutto w przeliczeniu na pełen etat.

Ponadto porozumienie przewiduje zmianę wysokości wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowców powyżej 3,5 t. Zmianie ulegną stawki rekrutacyjne oraz wynagrodzenia zasadnicze osób już zatrudnionych do 4.400 zł brutto dla kierowców posiadających prawo jazdy kategorii C oraz do 4.600 zł brutto dla osób posiadających prawo jazdy kategorii C+E. Podwyższenie wynagrodzenia pracowników na tych stanowiskach powinno wynieść nie mniej niż 450 zł brutto w przeliczeniu na pełen etat.

Dodatkowo każdy pracownik będący w stanie zatrudnienia na dzień wypłaty, objęty, otrzyma w grudniu dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 400 zł brutto w przeliczeniu na pełen etat, płatne do 10 grudnia 2022 roku.

źródło: solidarnosc-poczta.pl

Praca zdalna w k.p.

1 grudnia 2022 r. Sejm uchwalił nowelizację Kodeksu pracy, która wprowadza do przepisów definicję pracy zdalnej. Zgodnie z nią wykonywanie pracy całkowicie lub częściowo w miejscu wskazanym przez pracownika i każdorazowo uzgodnionym z pracodawcą, w tym pod adresem zamieszkania pracownika, w szczególności z wykorzystaniem środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.

Nowela przewiduje zarówno pracę zdalną całkowitą jak i hybrydową, stosownie do potrzeb konkretnego pracownika i pracodawcy, a także umożliwienie polecenia pracownikowi pracy zdalnej w szczególnych przypadkach. To m.in. czas obowiązywania stanu nadzwyczajnego, stanu epidemii czy pożaru lub zalania w zakładzie pracy.

W uchwalonej noweli zapisano, że praca zdalna może być wykonywana także okazjonalnie, na wniosek pracownika złożony w postaci papierowej lub elektronicznej, w wymiarze nieprzekraczającym 24 dni w roku kalendarzowym. Praca zdalna w tej formie znajdzie zastosowanie w okolicznościach incydentalnych, uzasadnionych wyłącznie potrzebą pracownika. Przykładem może być konieczność opieki nad potrzebującym doraźnego wsparcia członkiem rodziny.

Według nowelizacji pracodawca, co do zasady, nie będzie mógł odmówić pracy zdalnej m.in. ro-

dzicom, którzy wychowują dziecko do 4. roku życia, rodzicom i opiekunom, którzy opiekują się osobą z niepełnosprawnością w rodzinie i kobietom w ciąży. Chyba, że nie będzie to możliwe ze względu na organizację pracy lub rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika, np. służb mundurowych.

Dodatkowo regulacja zakłada, że pracodawcy będą mogli wprowadzić kontrolę trzeźwości pracowników – lub kontrolę na obecność środków działających podobnie do alkoholu, gdy będzie to niezbędne do zapewnienia ochrony życia i zdrowia pracowników, innych osób lub ochrony mienia.

Pracodawca będzie miał obowiązek niedopuszczenia do pracy pracownika, w którego organizmie zostanie stwierdzona obecność alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Dotyczyć to ma także przypadku, gdy zajdzie uzasadnione podejrzenie, że pracownik stawiał się do pracy w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu bądź spożywał alkohol lub zażywał wymienione środki w czasie pracy.

Badanie stanu trzeźwości pracownika oraz badanie na obecność w jego organizmie środków działających podobnie do alkoholu będzie mogła przeprowadzać również policja.

źródło: PAP

Skrócić godziny handlu!

W obliczu kryzysu energetycznego sieci handlowe powinny skrócić godziny otwarcia sklepów – z takim apelem do Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji zwróciła się Krajowa Sekcja Handlu NSZZ „Solidarność”.

To reakcja na podejmowane w ostatnim czasie działania sieci handlowych zmierzające do ograniczenia zużycia energii. W ocenie handlowej „Solidarności” funkcjonowanie sklepów wielkopowierzchniowych do późnych godzin nocnych nie ma ekonomicznego uzasadnienia.

– *Ruch w sklepach po godzinie 21.00 radykalnie spada. Z danych, które pozyskaliśmy, wynika, że w przypadku hipermarketów utarg między godziną 21.00 a 22.00 stanowi poniżej 1 proc. całodziennych przychodów sklepu. Z kolei w segmencie dyskontów jest to ok. 2 proc. całodziennego utargu. Przychody uzyskiwane ze sprzedaży są znacznie niższe od kosztów funkcjonowania sklepów – czytamy m.in. w piśmie skierowanym do organizacji zrzeszającej największe zagraniczne sieci handlowe funkcjonujące w naszym kraju.*

Niektóre sieci w związku z bardzo wysokimi cenami energii wyłączyły część oświetlenia w swoich sklepach. Inne przykryły ogrzewanie. Związkowcy wyliczają, że długie godziny otwarcia sklepów są skrajnie uciążliwe dla pracowników, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie komunikacja

publiczna funkcjonuje w ograniczonym zakresie. Gdy kończą pracę w środku nocy, często nie ma już autobusu, którym mogliby wrócić do domu. Muszą iść na piechotę, często kilka kilometrów, co jest po prostu niebezpieczne. Zwłaszcza teraz, gdy wiele samorządów, z uwagi na kryzys energetyczny, wyłącza oświetlenie ulic.

Zdaniem działaczy handlowej „Solidarności” skrócenie godzin otwarcia sklepów pozwoliłoby choćby częściowo zniwelować problem braku rąk do pracy w handlu i ogromnego przeciążenia pracowników. To będzie się opłacać sieciom handlowym ze względu na problemy kadrowe i wysokie koszty energii. Skorzystają również pracownicy, którzy nie będą musieli kończyć zmiany w środku nocy.



– *Uważam, że z zaoszczędzonej tak energii powinny korzystać przede wszystkim zakłady produkcyjne, dzięki którym możemy zaopatrzyć się w artykuły codziennej potrzeby – mówi Agnieszka Wrzos, członek KSH NSZZ „S”.*

Handlowa „Solidarność” zawnioskowała 9 listopada br. do Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, aby w ramach branżowego porozumienia wszystkie sieci skróciły godziny pracy hiper- i supermarketów oraz dyskontów spożywczych do godziny 21.00.

opr. red.

Strażacy negocjują

28 listopada 2022 r. odbyło się kolejne robocze spotkanie ministra Macieja Wąsika z przedstawicielami związków zawodowych funkcjonujących w służbach podległych MSWiA. NSZZ „Solidarność” reprezentował przewodniczący Sekretariatu Służb Publicznych Bartłomiej Mickiewicz. Tematem spotkania były propozycje rozdziału środków pozostających w dyspozycji MSWiA.

W związku z poprzednio przedstawioną propozycją innego podziału środków na dodatkowe świadczenie stażowe, minister przedstawił trzy warianty rozwiązań, które dotyczyłyby funkcjonariuszy w przedziale 15-25 lat służby. Propozycje MSWiA będą teraz oceniane przez mundurową „Solidarność”.

Jak zauważyli uczestnicy spotkania nawet najlepszy podział

środków, którymi dysponuje MSWiA, nie jest spełnieniem postulatów dotyczących wzrostu uposażeń. Aby porozumienie było możliwe potrzebne jest dodatkowe wzmocnienie budżetu. W ocenie „Solidarności” tylko wymierny wzrost uposażeń może powstrzymać falę odejść funkcjonariuszy na zapotrzebie emerytalne.

Jak zauważono w innych resortach działania są widoczne, czego przykładem jest decyzja Ministra Obrony Narodowej, ws. przyznania dodatków w wysokości 450 zł miesięcznie dla żołnierzy pełniących służbę na granicy wschodniej.

Ewentualny wzrost budżetu zależny będzie od decyzji Premiera. Prace w tym zakresie mają być przedmiotem obrad zespołu Rząd-Solidarność.

opr. red.